

# Witold Kłaczewski

---

## Zbory różnowiercze w Piaskach i ich patronowie

---

Rocznik Lubelski 21, 65-75

---

1979

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WITOLD KŁACZEWSKI

## ZBORY RÓŻNOWIERCZE W PIASKACH I ICH PATRONOWIE

Piaski, miejscowość leżąca w pobliżu Lublina, odgrywały szczególną rolę w ruchu reformacyjnym na terenie Lubelszczyzny. W ciągu trzech wieków istniały tu kościoły czterech wyznań: arianskiego, luterańskiego, kalwińskiego i katolickiego. Mimo akcji ze strony kleru katolickiego, licznych wyroków trybunalskich, zbory luterański i kalwiński przetrwały okres kontrreformacji. Było to udziałem niewielu tylko placówek różnowierczych. W województwie lubelskim spośród kilkudziesięciu zborów do czasów Stanisława Augusta dotrwały tylko dwa — piasecki i bełżycki<sup>1</sup>. Sytuacja ta była możliwa tylko dzięki staraniom i wielkim nakładom finansowym patronów — rodzin Orzechowskich, a następnie od 1624 r. Suchodolskich. Wysiłki tych ostatnich wspierane były przez całą organizację zborową prowincji.

Dzieje Piask sięgają początków XIV w. Już w 1325 r. istniała tutaj parafia. Prawa miejskie otrzymują Piaski przed 1456 r. Dzięki korzystnemu położeniu na szlaku z Lublina do Krasnegostawu i Lwowa miasteczko szybko się rozwija. Na początku XVI w. uzyskuje zwolnienie od cel oraz prawo do organizowania dwóch jarmarków w ciągu roku. Większość jednak mieszkańców utrzymywała się z rolnictwa<sup>2</sup>.

Kariera Piask jako ośrodka reformacyjnego rozpoczyna się na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVI w. Miasteczko było wówczas własnością rodziny Orzechowskich, należącej do typowych przedstawicieli bogatej szlachty tej części Lubelszczyzny. W 1569 r. w wyniku podziału majątku po śmierci Jana Orzechowskiego, podkomorzego i kasztelana chełmskiego, Piaski przypadają jednemu z jego synów, Stanisławowi, chorążemu lubelskiemu. Odgrywał on poważną rolę w życiu politycznym. W czasie pierwszego bezkrólewia, w dziesięć dni po śmierci króla, szlachta chełmska zgromadzona w Krasnymstawie 17 czerwca 1572 r. powierza mu wspólnie z Mikołajem Siemickim dowództwo nad pospolitym ruszeniem. Konfederacja szlachty chełmskiej była przykładem dla innych ziem Rzeczypospolitej.

Stanisław Orzechowski oraz jego brat Paweł byli wyznawcami aria-

<sup>1</sup> Z wielu prac traktujących o ośrodku piaseckim wymienię tylko najważniejsze: H. Merczyng, *Zbory i senatorowie protestancy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1905; A. Kossowski, *Protestantyzm w Lublinie i Lubelskiem*, Lublin 1933; S. Tworek, *Zbór lubelski i jego rola w ruchu arianskim w Polsce*, Lublin 1966; Tenże, *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu matopolskiego*, Lublin 1972.

<sup>2</sup> F. Kiryk, *Z badań nad urbanizacją Lubelszczyzny w dobie jagiellońskiej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”, z. 43, Prace historyczne VI, Kraków 1972, s. 152.

nizmu, zdobywającego w tym czasie, dzięki działalności w zborze lubelskim Marcina Czechowicza i Jana Niemojewskiego, coraz więcej zwolenników. Reprezentowali oni radykalne stanowisko w kwestiach społeczno-politycznych. Sprzeciwiali się wszelkich wojnom, sądom, karze śmierci, nawoływali do porzucenia przez szlachtę urzędów świeckich i uwalniania chłopów. Postulaty te były dla szlachty nie do przyjęcia, toteż tylko nieliczni stosowali je w praktyce. Wkrótce też pojawili się przeciwnicy radykalizmu gminy lubelskiej w osobie Jana Paleologa, a zwłaszcza Szymona Budnego<sup>3</sup>.

Szeroka działalność polityczna i gospodarcza Orzechowskich najlepiej określa ich stosunek do ideologii przywódców gminy lubelskiej. Zbór w Piaskach istniał już na początku 1569 r. W marcu tegoż roku na synodzie w Bełżycach obecny był Marcin, minister piasecki. Ośrodek piasecki stał w opozycji do zboru lubelskiego. Od 1570 r. aż do śmierci w 1573 ministrem zboru piaseckiego był zasłużony działacz zborowy Marcin Krowicki. Reprezentował on stanowisko potępiające radykalizm w kwestiach społeczno-politycznych, co zbliżało go do poglądów Budnego<sup>4</sup>. Na dwa tygodnie przed swoją śmiercią Krowicki wysłał list do Stanisława Bużyńskiego, w którym potępia zbytni radykalizm zboru<sup>5</sup>.

Obok Stanisława Orzechowskiego dużą rolę w ruchu innowierczym odgrywa jego żona, Zofia z Zielińskich, wyróżniająca się, jak stwierdza Lubieniecki, pobożnością i zaangażowaniem. W jej kamienicy w Lublinie w 1598 r. znajdował się zbór ariński<sup>6</sup>. Prawdopodobnie ona po bezpotomnej śmierci męża (19 VI 1592 r.) zaopiekowała się zбором piaseckim.

Właścicielem Piask był wówczas brat Stanisława Orzechowskiego, Paweł, oraz pozostająca pod jego opieką bratanica Helena (córka Jakuba). W 1602 r. Paweł na mocy umowy z Heleną nabył drugą połowę Piask<sup>7</sup>. On to po śmierci Zofii z Zielińskich w 1611 r. sprawował pieczę nad zбором piaseckim. Paweł Orzechowski prowadził działalność polityczną na terenie województwa, ale przejawiał także duże zainteresowanie sprawami państwowymi. Politycznie związany z Janem Zanoyskim, podzielał jego poglądy na zagadnienia religijno-państwowe. Aktywnie występował w obronie swojego wyznania, żądając zachowania pokoju między różniącymi się w wierze i ustawy przeciwko tumultom<sup>8</sup>. W 1612 r., po śmierci Pawła, Piaski otrzymuje w spadku jego syn Stanisław, również arianin. Niewiele można powiedzieć o działalności zboru w tym okresie, w 1617 r. wiadomo, że wizytuje go minister rakowski Walenty Szmalec<sup>9</sup>. Około roku 1624 Piaski prawdopodobnie w wyniku ożenku przechodzą w ręce Andrzeja Suchodolskiego herbu Janina<sup>10</sup>.

<sup>3</sup> S. Tworek, *Zbór lubelski...*, s. 46—50.

<sup>4</sup> *Akta synodów różnowierczych w Polsce (1560—1570)*, oprac. M. Sipayłło, t. II, Warszawa 1972, s. 222; S. Tworek, *Zbór lubelski...*, s. 51.

<sup>5</sup> S. Kot, *Ideologia polityczna i społeczna Braci Polskich, zwanych arianami*, Kraków 1932, s. 43.

<sup>6</sup> S. Lubieniecki, *Historia reformationis Polonicae*, wyd. H. Barycz, Warszawa 1971, s. 254.

<sup>7</sup> S. Tworek, *Działalność gospodarcza Pawła Orzechowskiego*, „*Annales UMCS*”, Sectio F, vol. XII, 1960, s. 113.

<sup>8</sup> S. Tworek, *Zbór lubelski...*, s. 62.

<sup>9</sup> A. Kossowski, *op. cit.*, s. 112.

<sup>10</sup> Archiwum Kurii Biskupiej w Lublinie (dalej: AKB), *Liber visitationum*, 182, s. 92; Wojewódzka Biblioteka im. H. Łopacińskiego w Lublinie (dalej: WBŁ), rkps 266, k. 1—1v; S. Tworek, *Zbór lubelski...*, s. 50, 131.

Suchodolscy, bogata rodzina szlachecka, w działalności politycznej nie wykraczali poza granice powiatu. Spotykamy wśród nich przeważnie urzędników ziemskich, skarbników, stolników, łowczych. Z ruchem ariańskim związali się dość wcześnie, bo około połowy XVI w., wkrótce też stali się jednymi z najgorliwszych wyznawców nowej wiary. Odgrywali dużą rolę w zborze lubelskim, uczestnicząc we wszystkich głośnych sprawach z nim związanych, takich jak sprawa Otwinowskiego czy też proces Kokota<sup>11</sup>. Propagowali także arianizm w swoich dobrach na Wołyniu, gdzie sprawowali opiekę na zborom w Dążwi<sup>12</sup>.

W latach dwudziestych XVI w. zbor w Piaskach należał do nielicznych już enklaw działalności arian w Lubelskiem. Kontrreformacja powodująca między innymi porzuceniem arianizmu przez dawniejszych jego protektorów sprawia, że stan posiadania tego wyznania gwałtownie się kurczy. Po tumulcie w 1627 r. i zniszczeniu zboru lubelskiego wzrasta szczególnie rola zboru piaseckiego, bowiem gmina lubelska przenosi tutaj swoje nabożeństwa<sup>13</sup>.

Fala kontrreformacji nie omija również Piask. Biskup kijowski Bogusław Radoszewski podejmuje akcję przywrócenia kościoła piaseckiego katolikom, Kościół, jak stwierdza wizytacja z roku 1603, był w posiadaniu różnowierców przez blisko czterdzieści lat<sup>14</sup>. Na mocy wyroku sądu grodzkiego lubelskiego dnia 23 sierpnia 1624 r. kościół zostaje katolikom zwrócony. Andrzej Suchodolski jako jego kolator został zobowiązany do naprawy i przywrócenia dawnego wyposażenia kościelnego oraz zapłacenia wysokiej grzywny. Uregulowana została również sprawa wzajemnych stosunków między plebanem a właścicielami miasteczka, określono też zapewne pozycję zboru piaseckiego<sup>15</sup>. Miało to zapobiegać wzajemnym pretensjom i zapewnić gminie ariańskiej spokój i dalsze bytowanie. W praktyce jednak kolejni plebani, popierani przez kurie, wyolbrzymiali te zobowiązania, szukając pretekstu do wystąpień przeciwko kolatorom celem likwidacji zboru. Narazało to patronów na długotrwałe procesy i poważne nakłady finansowe.

Ze zborom piaseckim i jego protektorami związani byli w tym okresie wybitni działacze ariańscy — Andrzej Wiszowaty i Marcin Ruar. Obaj w 1631 r. przewodzili grupie młodzieży szlacheckiej udającej się na studia zagraniczne. Był wśród niej Piotr Suchodolski, bratanek Andrzeja, patrona zboru piaseckiego. Po powrocie z zagranicy w 1637 r. Wiszowaty zostaje wychowawcą Adama, syna Andrzeja Suchodolskiego. Po śmierci ojca Adama opiekowała się matka, Jadwiga, oraz wyznaczeni opiekunowie, między innymi Jerzy Rzeczycki, starosta urzędowski — obydwój wyznania kalwińskiego. Zaistniała sytuacją żywo interesują się synody kalwińskie, chcąc zdobyć nową placówkę dla swojej wiary. Prawdopodobnie już wtedy kalwinizm zyskuje sobie licznych wyznawców na terenie Piask. Synod w Krasnobrodzie 24 września 1638 r. poleca Jerzemu Rzeczyckiemu i Jadwidze Suchodolskiej, by „inspektor ariańskiego nabożeństwa od

<sup>11</sup> A. Kossowski, *op. cit.*, s. 158—159.

<sup>12</sup> Tenże, *Zarys dziejów protestantyzmu na Wołyniu w XVI—XVIII w.*, nadd. z „Rocznika Wołyńskiego”, t. III, 1933, s. 16.

<sup>13</sup> A. Kossowski, *Protestantyzm w Lublinie...*, s. 150, 209.

<sup>14</sup> AKB, 96, s. 779; 182, s. 91.

<sup>15</sup> WBŁ, rkps 301, 266, k. 1—2v.

p. Suchodolskiego młodego sine ulteriori mora odjęty był”<sup>16</sup>. Starania te na razie nie odniosły skutku, gdyż Suchodolski wraz z Wiszowatym udaje się na studia zagraniczne, odwiedzając między innymi Lejdę i Paryż<sup>17</sup>. Po powrocie do kraju Adam, ożeniony z kalwinką Podlódowską, coraz bardziej zaczyna sprzyjać kalwinizmowi. Jeszcze w 1641 r. w Piaskach odbywa się synod ariński, ministrem w tym czasie był młodszy Krzysztof Lubieniecki, obsługujący również istniejącą na w pół legalnie po wypadkach w 1627 r. gminę lubelską<sup>18</sup>. W 1642 r. na synodzie w Czarnkowie urząd ministra powierzono Andrzejowi Wiszowatemu, licząc, że z racji dobrych stosunków z patronem uratuje zbor od kasacji. Nadzieje te już w następnym roku rozwały się, gdyż Adam zamknął zbor w Piaskach, a Wiszowatemu i Lubienieckiemu oświadczył, że obawia się, aby arianie nie nawrócili na swoją wiarę wszystkich mieszkańców miasteczka. Po tych wypadkach zbor ariński został przeniesiony do pobliskich Siedlisk, własności Mikołaja Suchodolskiego, stryjecznego brata Adama. Zbor ten obsługiwał również wiernych arianizmowi mieszkańców Piask. Uchwała sejmowa z 1658 r. wypędzająca arian z granic Rzeczypospolitej nie położyła kresu istnieniu zboru; egzystował on nielegalnie jeszcze przez kilka lat<sup>19</sup>.

Wkrótce po wypędzeniu arian powstaje w Piaskach zbor kalwiński, który z biegiem lat staje się jednym z ważniejszych ośrodków tego ruchu na terenie dystryktu lubelskiego. Synod w Bełżycach (obradujący 24—26 kwietnia 1643 r.) dziękuje Suchodolskiemu za budowanie „chwały bożej na gruncie swoim” i na jego prośbę mianuje ministrem w Piaskach Samuela Kesznera<sup>20</sup>. Pochodził on prawdopodobnie, jak wielu ministrów, z rodziny braci czeskich. Po roku Keszner zostaje mianowany pisarzem dystryktu lubelskiego, w 1649 jego konseniorem, a następnie seniorem dystryktowym z siedzibą w Piaskach<sup>21</sup>.

Adam Suchodolski odgrywał znaczną rolę w życiu zborowym. W 1644 r. został wyznaczony delegatem na Colloquium Charitativum do Torunia. Synod w 1649 r. powierza mu, razem z Markiem Rejem, funkcję seniora świeckiego<sup>22</sup>. W 1653 r. synod w Bełżycach powołuje go, wraz z Markiem Zwiartowskim, do scholarchatu miejscowego gimnazjum. Było to znaczne wyróżnienie, gdyż funkcje te powierzano jedynie osobom wykształconym, zamożnym, aktywnie uczestniczącym w życiu politycznym. Adam Suchodolski w pełni odpowiadał tym warunkom. Starannie wykształcony na zagranicznych uniwersytetach, był przez pewien czas dworzaninem pokojo-

<sup>16</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Archiwum Zamojskich (dalej: AZ), 3156, k. 13. Depozyt wileński, 41, s. 125; L. Chmaj, *Marcin Ruar*, „Rozprawy PAU”, Wyd. Hist.-Filozof., ser. II, t. XXVIII, 1921, s. 275.

<sup>17</sup> L. Chmaj, *Propaganda Braci Polskich w Paryżu w XVII w.*, „Reformacja w Polsce”, t. V, 1927, s. 106.

<sup>18</sup> *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVII, s. 600—601.

<sup>19</sup> L. Chmaj, *Andrzej Wiszowaty jako działacz i myśliciel religijny*, cz. 1, „Reformacja w Polsce”, t. I, 1922, s. 9; A. Kossowski, *Protestantyzm w Lublinie...*, s. 85, 205. Zamknięcie zboru arińskiego nie oznaczało likwidacji gminy. Mieszczanie piaseccy w większości pozostali przy dawnej wierze, o czym świadczy spis zboru kalwińskiego w Piaskach z roku 1643. Na 53 członków tylko 20% to prawdopodobnie mieszczanie i chłopci. W. Urban, *Chłopi wobec reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI w.*, Kraków 1959, s. 228—229; Por. A. Schoeneich, *Przyczynek do dziejów Piask Wielkich, Luterskimi zwanych*, „Zwiastun Ewangeliczny”, 1899, s. 19.

<sup>20</sup> AGAD, AZ, 3156, k. 27.

<sup>21</sup> AGAD, AZ, 3156, k. 17—17v; PSB, t. XII, s. 355.

<sup>22</sup> AGAD, AZ, 3156, k. 45; A. Kossowski, *Protestantyzm w Lublinie...*, s. 169.

wym króla Władysława IV. Odgrywał też dużą rolę polityczną na gruncie lokalnym. W 1646 r. został wybrany deputatem do Trybunału Koronnego. Podczas bezkrólewia po śmierci Władysława IV piastuje godność sędziego kapturowego, zostaje wybrany też posłem na sejm koronacyjny. Pięciokrotnie jest marszałkiem sejmiku lubelskiego (w latach 1647, 1650, dwa razy w 1652 i 1653)<sup>23</sup>. Prestiż jego zarówno na arenie politycznej, jak i zborowej wydatnie podniosło małżeństwo z córką Zbigniewa Gorajskiego, magnata, protektora kalwinizmu małopolskiego, zawarte w 1646 r.<sup>24</sup> Adam Suchodolski miał znaczny majątek — obok dziedzicznych dóbr piaseckich posiadał również starostwo horodelskie<sup>25</sup>.

Zbór piasecki jest już w tym czasie, obok bełżyckiego, głównym ośrodkiem kalwinizmu w dystrykcie lubelskim. Konsultacja w Piaskach 1 sierpnia 1649 r. zaleca odprawianie komunii generalnej raz na rok na przemian w zborze piaseckim i bełżyckim. W święta szczególnie uroczyste senior i konsenior mają odwiedzać wymienione zbory<sup>26</sup>. Zbór piasecki szeroko uczestniczył w akcji wspierania finansowego kształcących się alumnów. Wielu z nich po powrocie ze studiów zagranicznych w Piaskach przysposabiało się do objęcia funkcji ministra. Synod w 1649 r. naznacza tu miejsce Mikołajowi Kałajowi, by jako pomocnik ministra „publice w kościele i privatim w szkole działki uczył”. W ciągu jednak zaledwie dwóch miesięcy Kałaj pokłócił się z seniorem i zatrul zbór intrygami, został więc z Piask odesłany. Na jego miejsce przeznaczony został powracający ze studiów w Bremie Daniel Aram, z pensją 120 zł rocznie<sup>27</sup>. Synod w Bełżycach w 1651 r. naznacza też w Piaskach miejsce Piotrowi Cefasowi, który wrócił ze studiów we Franekerze<sup>28</sup>. Od 1653 r. przebywał tu Jan Nemorecki, pełniąc obowiązki inspektora syna Adama Suchodolskiego. Na prośbę patrona skierowano także do Piask Tomasz Argiela przygotowującego się do studiów teologicznych. Miał on uczyć syna patrona, Zbigniewa. Praktyka kształcenia dzieci znaczniejszych patronów była szeroko stosowaną formą spłaty stypendiów pobieranych podczas nauki<sup>29</sup>.

Przy zborze istniała w owym czasie szkoła, w której kształciła się młodzież szlachecka. Synod w Biłgoraju w 1654 r. postanowił umieścić w niej dwóch synów podupadłego szlachcica. Obowiązkowa opłata za ich naukę, w wysokości dwieście zł rocznie, miała pochodzić z sum dystryktowych<sup>30</sup>.

Na konwokacji w Bełżycach, odbytej w dniu 20 września 1653 r., Samuel Keszner, dotychczasowy minister piasecki, zostaje przeniesiony do tutejszego zboru. Do czasu znalezienia dla zboru piaseckiego nowego mi-

<sup>23</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, rkps 6634, k. 201v; S. Tworek, *Gimnazjum kalwinów małopolskich w Bełżycach w pierwszej połowie XVII w.*, „Annales UMCS”, Sectio F, vol. XVIII, 1963, s. 70—71.

<sup>24</sup> S. Konarski, *Szlachta kalwińska w Polsce*, Warszawa 1936, s. 286.

<sup>25</sup> K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. VII, Lipsk 1841, s. 537—538.

<sup>26</sup> AGAD, AZ, 3156, k. 40, 47v.

<sup>27</sup> AGAD, AZ, 3156, k. 46v; M. Wajsblum, *Ex registro arianismi*, „Reformacja w Polsce”, t. IX—X, 1937—1939, s. 288.

<sup>28</sup> *Zapiski autobiograficzne Piotra i Daniela Cefasów oraz Samuela Cienia, 1629—1735*, wyd. H. Kozerska, „Reformacja w Polsce”, t. XII, 1953—1955, s. 263.

<sup>29</sup> AGAD, AZ, 3156, k. 57, 59v; S. Tworek, *Kontakty alumnów w prowincji małopolskiej z ośrodkami zagranicznymi do połowy XVIII w.*, „Annales UMCS”, Sectio F, vol. XX, 1965, s. 79, 83.

<sup>30</sup> S. Tworek, *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu...*, s. 292.

nistra, tymczasowo funkcję tę miał sprawować Daniel Aram, minister zboru czerniejowskiego. Konwokacja w Radzięcinie, odbyta miesiąc później, zatwierdza go na stałe do zboru piaseckiego. Odtąd był on związany z Piaskami przez ponad czterdzieści lat, aż do 1691 r.<sup>31</sup>

Po śmierci w 1656 r. Adama Suchodolskiego znaczenie zboru piaseckiego nieco spadło. Wdowa Zofia z Gorajskich wychodzi powtórnie za mąż za Teodoryka Potockiego, podkomorzego halickiego, który na synodzie w Piaskach w 1660 r. zobowiązuje się w imieniu żony oddać pieniądze pochodzące z sum zborowych pożyczone przez Adama Suchodolskiego<sup>32</sup>.

Synody tego okresu dużo uwagi poświęcają stosunkom z luteranami, którzy również posiadali w Piaskach swoją gminę. Na synodzie w Bełżycach w 1649 r. zawarto z luteranami ugodę dotyczącą warunków odprawiania przez nich nabożeństw w zborze kalwińskim. Obydwie strony zobowiązały się wzajemnie szanować uznane przez nie tradycje i zwyczaje, wspólnie ponosić wszelkie ciężary związane z utrzymaniem zboru. W czasie nieobecności pastora luterskiego posługi kościelne miał spełniać minister kalwiński. W rok później Adam Suchodolski wydał przywilej na budowę w Piaskach osobnego zboru luterskiego i zgodę na swobodne odprawianie nabożeństw. Przywilej ten został potwierdzony przez następnych właścicieli Piask. Początkowo służył on jedynie utrzymaniu odrębności zboru luterskiego<sup>33</sup>. Wkrótce jednak stosunki między wyznaniaми ulegają pogorszeniu, ponieważ luteranie, nie trzymając się przywileju z 1650 r., wprowadzają nowe ceremonie i nabożeństwa. Sprawę tę stara się uregulować synod w Chmielniku w 1663 r., zobowiązując podkomorzego halickiego do pilnowania, aby luteranie dotrzymywali umowy, jednocześnie zakazuje wprowadzania przez nich jakichkolwiek nowości.

W 1662 r. luteranie przystępują do budowy własnego zboru, co jednak pogarsza jeszcze stosunki z kościołem kalwińskim, roszczącym sobie pretenzje do przewodnictwa<sup>34</sup>. W 1675 r. zbor luterski jest gotowy, co stwierdza wizytacja kościoła katolickiego<sup>35</sup>.

Właścicielem Piask jest wtedy Andrzej Suchodolski, jeden z synów Adama. Po jego śmierci w 1679 r. dochodzi między jego braćmi: Zbigniewem, skarbnikiem lubelskim<sup>36</sup>, i Teodorem, łowczym lubelskim — do podziału majątku. Piaski dostają się młodszemu, Teodorowi. Nowy właściciel zapisuje znaczną sumę — 2880 zł — na zbor piasecki oraz 1200 zł księdzu Aramowi i sumę 2995 zł księdzu Kesznerowi<sup>37</sup>.

Teodor Suchodolski, znany z działalności politycznej na polu lokalnym, robi także karierę wojskową. W roku 1676 jest kapitanem królewskim, w 1698 tytułowany jest majorem, wreszcie w 1700 otrzymuje aprobatę na szarżę generała majora wojska cudzoziemskiego. Nie wiadomo jednak czy stopień ten otrzymał. Za usługi wojskowe jest przez króla sownie wyn-

<sup>31</sup> AGAD, AZ, 3156, k. 59, 59v; S. T w o r e k, *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu...*, s. 186, 268, 308.

<sup>32</sup> AGAD, AZ, 3156, k. 65v; S. K o n a r s k i, *op. cit.*, s. 286.

<sup>33</sup> Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: BUW), Archiwum Synodu i Zboru Ewangelicko-Reformowanego (dalej: Synod), 65, k. 1, 4; H. M e r c z y n g, *op. cit.*, s. 192, 193.

<sup>34</sup> AGAD, AZ, 3156, k. 71v; 3157, k. 11v.

<sup>35</sup> AKB, 99, k. 96v—97.

<sup>36</sup> W 1665 r. był on patronem zboru piaseckiego.

<sup>37</sup> WBŁ, rkps 326, k. 10.

gradzany — m.in. 7 maja 1679 r. otrzymuje sumę 4955 zł po Annie Lubienieckiej wygnanej z granic Rzeczypospolitej ex registro arianism<sup>38</sup>.

Dzięki zdolnościom i aktywności Teodor Suchodolski zdobywa w zborze znaczną pozycję, cieszy się autorytetem i dużym zaufaniem. Zbór powierza mu pieczę nad sumami dystryktowymi, w jego posiadaniu są też srebra pochodzące z upadłych zborów. Za jego patronatu zbór piasecki odzyskuje swoje dawne znaczenie.

Stopniowo sytuacja różnowierców w Rzeczypospolitej staje się coraz trudniejsza. Kler katolicki podejmuje akcję zmierzającą do bezwzględnej likwidacji ośrodków różnowierczych. Na mocy uchwał sejmowych w 1648 r. zakazano budowy nowych zborów, a w 1668 zabroniono porzucania katolicyzmu na rzecz innych wyznań. Z uwagi na brak posiadania przez zbory w Koronie osobowości prawnej jedynie mógł ochronić zbór od zniszczenia. Teodor Suchodolski i jego następcy uparcie walczą o utrzymanie zboru w Piaskach, a w dążeniach tych popiera ich cała prowincja małopolska, dla której strata i tak już nielicznych placówek była sprawą egzystencji. Patronowie zboru piaseckiego starają się więc utrzymać poprawne stosunki z plebanem i urzędem konsystorza, widząc z tej strony największe niebezpieczeństwo.

Wkrótce po objęciu Piask przez Teodora władze kościelne zaczynają występować przeciwko niemu. Wyrokiem z dnia 20 października 1679 r. konsystorz lubelski zobowiązuje go jako kolatora do naprawy i ozdobienia tutejszego kościoła kosztem 200 zł. Mimo wypełnienia przez Suchodolskiego tego warunku pleban piasecki występuje z nowymi pretensjami, które również zostały załagodzone<sup>39</sup>. W rok później pleban przy poparciu konsystorza kwestionuje legalność udzielanych w zborze piaseckim sakramentów. Konsenior dystryktu lubelskiego Daniel Aram wspólnie z ministrem luterzańskim Salomonem Hermrzyńskim przeciwstawiają się tym zarzutom. Powołują się na prawa i konstytucje obowiązujące w całej Rzeczypospolitej, zezwalające na swobodę wyznawania religii ewangelickiej. Od wyroku konsystorza chcą się odwołać do decyzji nuncjusza papieskiego<sup>40</sup>. Pertrakcje w tej sprawie trwały kilka lat. Na sesji dystryktowej w Piaskach w dniach 4—5 lutego 1684 r. postanowiono zwrócić się do biskupa krakowskiego o wydanie pozwolenia na swobodne odprawianie chrztów, ślubów, pogrzebów przez ministrów ewangelickich<sup>41</sup>. Ministrem piaseckim był w tym czasie Daniel Aram, wybrany na synodzie w Rejowcu w 1685 r. seniorem dystryktu na miejsce Arnolfa Jarzyny. Po śmierci Arama w 1691 r. synod z braku odpowiedniego kandydata postanawia na jego miejsce osadzić kogoś z alumnów<sup>42</sup>. W 1706 r. ministrem zboru został Samuel Cień<sup>43</sup>.

Teodor Suchodolski, patron zboru, uczestniczył w licznych synodach jako dyrektor obrad. Synod w 1698 r. zwrócił się do niego z prośbą, aby wraz z Bogumiłą z Gorajskich Butlerową<sup>44</sup> wziął pod opiekę również zbór

<sup>38</sup> AGAD, AZ, 3157, k. 36v; WBŁ, rkps 278, 490.

<sup>39</sup> WBŁ, rkps 286, k. 9—13, 227.

<sup>40</sup> WBŁ, rkps 277.

<sup>41</sup> AGAD, AZ, 3157, k. 14bv.

<sup>42</sup> AGAD, AZ, 3157, k. 13v—14, 30.

<sup>43</sup> AGAD, AZ, 3157, k. 21, 29, 36; WBŁ, rkps 324, List Radomyskiego do Teodora Suchodolskiego z 25 listopada 1706 r.

<sup>44</sup> Była ona siostrą matki Teodora Suchodolskiego, żoną Jana Butlera, starosty nowskiego i drohickiego, uczestnika odsieczy wiedeńskiej. Zmarła w 1700 r.



w Węgrowie<sup>45</sup>. W tym czasie pojawiają się kłopoty natury materialnej. Nieliczni już wierni nie mogą podolać kosztom utrzymania zboru, toteż kongregacja w Sieczkowie ustanawia na ten cel kolektę generalną. By nie dopuścić do likwidacji dwóch ostatnich zborów — sieczkowskiego i piaseckiego — zobowiązuje wiernych z terenu Zamościa do łożenia na ich potrzeby. Nawołuje również do solidarności luteran, którzy znajdowali się w podobnej sytuacji<sup>46</sup>.

Nowym patronem zboru piaseckiego po śmierci w 1714 r. Teodora Suchodolskiego zostaje jego syn Aleksander. Wizytacja kościoła katolickiego z 1721 r. stwierdza, że w Piaskach mieszka 1040 katolików, kalwin Suchodolski z 10 współwyznawcami oraz kilku luteran. Luteranie mieli zbor murowany, zaś zbor kalwiński, drewniany, był w stanie upadku i gdy nowy patron poczynił pewne reperacje, miejscowy pleban pozwał go przed trybunał, żądając zniesienia napraw<sup>47</sup>. Wyrokiem z 31 lipca 1723 r. skazano Suchodolskiego na usunięcie wszelkich prac restauratorskich, wysyłając pod nieobecność patrona dwóch deputatów do Piask na egzekucję<sup>48</sup>.

Starając się o odwołanie wyroku Suchodolski szuka protekcji. Między innymi wysłał błagalny list do Jana Szembeka, kanclerza wielkiego koronnego, prosząc go o wstawiennictwo<sup>49</sup>. Starania te odniosły pewien skutek, powodując interwencję króla Augusta II, który wysłał do Trybunału Lubelskiego odezwę z prośbą o odroczenie wyroku i odesłanie sprawy przed sąd sejmowy, gdyż Suchodolski posiada dokumenty uwalniające go od winy i kary<sup>50</sup>. Ostatecznie rzecz całą załatwiono polubownie z uwagi na to, że zbor istniał przed rokiem 1632, zakazano jedynie jego dalszej naprawy. Patron został zobowiązany do zapłacenia kary w wysokości 2000 zł, z której to kwoty część miała iść na ozdobienie kościoła katolickiego oraz na mszę w intencji nawrócenia heretyków.

W dwa lata później pleban ponownie występuje przeciw Suchodolskiemu, oskarżając go o niewypełnienie zobowiązań względem kościoła. Tym razem właściciel Piask zostaje skazany na odnowienie dzwonnicy kościelnej i domu plebańskiego<sup>51</sup>.

Sami dysydenci w 1725 r. tak opisują swoją sytuację: „Sprawa piaseckich zborów quo motu, sumptu et opera podejmowana tego wyrazić niepodobna, nic tego nie pomogło, choć byli ujęci deputaci tak świeccy, jak i duchowni, bo tandem kazano odzierać, pieczętować i multkę bez racji płacić 120 vadiorum, staranie i koszt drugiego dekretu, którym farovabilius explikowany pierwszy, kosztowało nas blisko 60 000 zł. Choćby miał najsprawiedliwszą w trybunale sprawę dysydent z katolikiem, trzeba mu przegrać<sup>52</sup>.

Nic dziwnego, że sam patron zboru nie mógł podolać tak wielkim wydatkom. Z pomocą przychodzi mu cała prowincja małopolska. Synod w Wielkim Tursku w 1728 r. stwierdza, że dano, co leżało w ich możli-

<sup>45</sup> AGAD, AZ, 3157, k. 38v.

<sup>46</sup> AGAD, AZ, 3157, k. 51, 52v.

<sup>47</sup> A. Kossowski, *Protestantyzm w Lublinie...*, s. 224; Por. J. Łukasiewicz, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w dawnej Małej Polsce*, Poznań 1853, s. 392, 393.

<sup>48</sup> AKB, 182, s. 92.

<sup>49</sup> Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps 479, k. 20.

<sup>50</sup> WBŁ, rkps 483.

<sup>51</sup> WBŁ, rkps 301, 303, 327; Por. BUW, Synod, 65, k. 5.

<sup>52</sup> J. Łukasiewicz, *op. cit.*, s. 303.

wościach. Sprawa zwrotu kosztów Suchodolskiemu ma być postawiona na synodzie w Gdańsku. Synod ten, obradujący w 1729 r., przyznaje Suchodolskiemu 4000 zł z sum kościelnych ofiarowanych przez delegatów litewskich oraz prawo wybierania kolekty w tutejszych zborach przez swojego przedstawiciela. Podobne pozwolenie otrzymuje od delegatów z Wielkopolski. Synod postanawia zwrócić się o pomoc również do kościoła luteranckiego na terenie Litwy i Kurlandii<sup>53</sup>. Powyższe zabiegi nie pokryły jednak wszystkich wydatków Suchodolskiego poniesionych na ratowanie zboru. Zwraca się on do synodu w Sieczkowie w 1730 r. z prośbą o dalszą pomoc. Zgromadzenie odpowiada jednak dość ostro, że do tej pory zebrano na ten cel 20 000 zł, co powinno wystarczyć. Gdyby natomiast były jakieś następne wydatki, patron może je pokryć z sum kościelnych ulokowanych na dobrach piaseckich<sup>54</sup>.

Ministrem w Piaskach jest wówczas ksiądz Nerlich, konsenior dystryktu lubelskiego. W 1726 r. przybywa do Piask Samuel Cień, syn ministra piaseckiego o tym samym imieniu. Miał on pomagać w sprawowaniu funkcji kościelnych oraz zająć się wychowaniem syna patrona. Po śmierci Nerlicha Cień przenosi się do Warszawy; z Suchodolskim wiązą go nadal przyjacielskie stosunki. W 1732 r. na krótko ponownie przybywa do Piask<sup>55</sup>. Na wakujące po Nerlichu miejsce synod wyznacza Andrzeja Skierskiego, ministra w Sielcu<sup>56</sup>.

Po śmierci Aleksandra Suchodolskiego w 1741 r. dobra piaseckie obejmuje jego syn Teodor, starosta omelnicki. Czyni on wraz z matką, Ludwiką ze Stryjeńskich, starania o uzyskanie pozwolenia biskupa na wyremontowanie upadających zborów. Synody nie żałują wydatków na pozyskanie przychylności kolejnych biskupów oraz ich współpracowników. Konferencja w Żórawinkach w 1733 r. z braku innych środków przeznaczają na ten cel srebra kościelne pochodzące z upadłych zborów. Suma stąd uzyskana ma być przeznaczona na wykonanie srebrnej miednicy z nalewką wartości 300 talarów dla nowo wstępującego biskupa. Podobnie synod prowincjonalny w Sieczkowie w 1730 r. wydaje 180 zł na zakup antału wina dla księdza Langego, pisarza biskupa krakowskiego, „dla zachowania jego przyjaźni”<sup>57</sup>.

Po dokonaniu wizji lokalnej Aleksander Lipski, biskup krakowski, 9 kwietnia 1744 r. wydaje pozwolenie na reperacje zboru kalwińskiego w Piaskach. Miał on być podparty belkami z drzewa iglastego, gdyż prace zmierzały jedynie do zabezpieczenia zboru przed zawaleniem<sup>58</sup>.

W 1746 r. Stanisław Ołtarzewski, starosta niemrowieński, żywiący niechęć do Suchodolskiego, pozywa ich przed trybunał z powodu reperacji kościoła luteranckiego. Suchodolski zostaje skazany na zapłacenie kary 2000 zł, które przeznaczono na remont dzwonnicy kościoła katolickiego<sup>59</sup>. Z pomocą patronowi przychodzi obradująca wówczas konferencja w Sieczkowie, ofiarowując sumę 1792 zł na zapłacenie kary. Zwrócono się też do zgromadzenia luteranckiego, by pokryło koszty poniesione z powodu repe-

<sup>53</sup> BUW, Synod, 9, k. 61v.

<sup>54</sup> AGAD, AZ, 3157, k. 71.

<sup>55</sup> AGAD, AZ, 3157, k. 66; *Zapiski autobiograficzne...*, s. 278—280.

<sup>56</sup> BUW, Synod, 9, k. 60, 64v.

<sup>57</sup> *Ibidem*, k. 69, 78v.

<sup>58</sup> AKB, 50, s. 207—208.

<sup>59</sup> AKB, 182, s. 93.

racji ich kościoła. Luteranie podjęli na ten cel kolektę w Gdańsku, a także zobowiązali się płacić niewielką opłatę od każdego pogrzebu<sup>60</sup>.

Po śmierci Andrzeja Skierskiego, w 1755 r. ministrem zostaje Samuel Metycki. 1748 r. był on ministrem w miejscowości Sidra w dystrykcie podlaskim, wchodzącym w skład prowincji litewskiej. Między innymi poprzez oddelegowywanie ministrów silny jeszcze kościół litewski pomagał prowincji małopolskiej, chylącej się już ku upadkowi<sup>61</sup>. Na podstawie umowy z patronem, potwierdzonej przez konseniora Samuela Cienia, Metycki miał otrzymywać salarium w wysokości 300 zł, 55 korcy zboża, 8 ćwierci soli, 1 faskę masła, kopę serów, 4 barany i 2 tuczone wieprze. Oprócz tego miał dostawać w uzupełnieniu 200 zł z sum kościelnych.

Zbór wraz z plebanią tymczasem znajdował się w złym stanie i gwałtownie wymagał reperacji<sup>62</sup>. Wspomina o tym pułkownik Bronisław Bronikowski w liście z 24 stycznia 1759 r. do Piotra Grabowskiego. Zaleca on ponownie zwrócenie się do biskupa z prośbą o wyrażenie zgody na reperację zboru<sup>63</sup>. Synod w Wielkiejnocy odbyty w 1766 r. postanawia, aby każde zgromadzenie oszczędzało na reperację swojej świątyni. Dla uzyskania funduszy na ten cel naznaczono kolektę w kraju i za granicą, a także przeznaczono sumy pochodzące ze sprzedaży sreber z upadłych zborów<sup>64</sup>.

W związku z nieuzyskaniem zgody biskupa na reperację zboru postanowiono nabożeństwa kalwińskie przenieść do pobliskiego kościoła luterńskiego. Pertraktacje w tej sprawie toczyły się przez kilka lat. Ostatecznie sprawę rozpatrzyła konferencja dystryktów wielkopolskich i małopolskich odbyta w 1767 r. Spisano umowę potwierdzoną przez patrona Suchodolskiego, na podstawie której nabożeństwa kalwińskie miały odbywać się co niedzielę, zaś luterzańskie trzy razy do roku, tak, jak to było dawniej praktykowane. Miało to jednak trwać krótko, do czasu wyremontowania zboru kalwińskiego<sup>65</sup>.

Mimo polepszenia się po roku 1768 sytuacji różnowierców w Rzeczypospolitej, brakowało środków na budowę nowego zboru. Instrukcja dla delegatów udających się na synod generalny w Lesznie w 1775 r. postuluje, by zbór luterński na zawsze służył obu wyznaniom.

Budowę nowego zboru kalwińskiego podejmuje w 1783 r. Teodor Suchodolski. Synod prowincjonalny w Sielcu składa mu za to gorące podziękowanie, nie śpieszy jednak z pomocą finansową, gdyż nie posiada na to środków. Tylko nieliczni współwyznawcy udzielili Suchodolskiemu pomocy — m.in. Zofia z Boryszewskich Stryjeńska ofiarowała na ten cel 100 zł<sup>66</sup>. Mimo trudności w 1785 r. zbór był już gotowy i prezentował się okazale — zbudowany z kamienia, pokryty dachówką, posiadał wieżę zwieńczoną błaznaną kopułą<sup>67</sup>. Ministrem w tym czasie był ks. Głowacki, rezydujący w Piaskach do 1821 r. Gmina kalwińska liczyła wówczas 24 osoby<sup>68</sup>.

<sup>60</sup> BUW, Synod, 9, k. 98; Synod, 65, k. 1v.

<sup>61</sup> S. Tworek, *Z zagadnień liczebności zborów kalwińskich na Litwie*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. XVIII, 1973, s. 213.

<sup>62</sup> BUW, Synod, 9, k. 109v; Synod, 65, k. 8.

<sup>63</sup> S. Tworek, *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu...*, s. 43.

<sup>64</sup> BUW, Synod, 82, k. 1.

<sup>65</sup> BUW, Synod, 65, k. 20—26.

<sup>66</sup> BUW, Synod, 76, k. 23.

<sup>67</sup> BUW, Synod, 65, k. 34; *Katalog Zabytków w Polsce*, t. VIII, z. 10, Warszawa 1967, s. 39.

<sup>68</sup> AKB, 104, s. 397—398.

Po śmierci fundatora w 1796 r. zbor ponownie chyli się ku upadkowi. Gmina kalwińska przenosi się do Lublina, zaś nowy właściciel, Jan Suchodolski, nie dba już o jej sprawy. Lustracja z 1804 r. stwierdza, że zbor potrzebuje pewnych reperacji. Obok zboru znajdowały się również dwie plebanie oraz zabudowania gospodarcze. Do majątku kościoła należały ponadto 3 morgi łąki i morga sadu. Minister pobierał od właściciela oprócz dawnej ordynarii 363 zł, płacił jednak podatki w wysokości 222 zł i 8 gr<sup>69</sup>. W 1817 r. Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyznacza ministrowi w Piaskach pensję 1600 zł. Po śmierci właściciela Piask Franciszka z Koszuckich wydzierżawia w 1819 r. dobra piaseckie. Ministrowi zagwarantowano dawne uposażenie, w praktyce jednak dzierżawca zmniejszył salarium i zalegał z jego wypłatą.

Po przeniesieniu się ks. Głowackiego do Żelowa jego miejsce wakuje, ponieważ zły stan obu plebanii nie pozwalał na powołanie nowego duchownego.

W 1823 r. Piaski są już w posiadaniu katolika Naumarka, który był dość przychylny dla różnowierców<sup>70</sup>. Mimo jednak starań superintendenta Karola Diehla i działalności Komisji Wyznań Religijnych zbor chylił się ku upadkowi. Kolatorka zboru nie interesowała się jego sprawami. Powolna wegetacja trwała do roku 1849, kiedy to gmina piasecka uległa likwidacji. Zbor znajdował się już wtedy w ruinie, dla uchronienia od dalszej dewastacji przeniesiono dzwon i sprzęty kościelne do Lublina<sup>71</sup>.

W ten sposób zbor piasecki zakończył swoją wielowiekową historię. Gdy zabrakło możnego protektora, nieliczni wierni nie mogli podolać coraz większym wydatkom na jego utrzymanie. Kontynuacją w pewnym sensie jego tradycji jest kościół ewangelicko-reformowany w Lublinie.

<sup>69</sup> BUW, Synod, 65, k. 34—37.

<sup>70</sup> BUW, Synod, 330, k. 3, 15, 20.

<sup>71</sup> BUW, Synod, 65, k. 38.